

w drugim dniu mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów, o tytuły mistrzowskie wadze piórkowej walczyło 14 zawodników a wśród nich reprezentant Polski Rudolf Kozłowski. Polak odniósł wielki sukces, zdobywając za trzecie miejsce brązowe medale tak w mistrzostwach świata jak i Europy.

Majdanek - symbol i ostrzeżenie

Fragmenty przemówienia J. Cyrankiewicza podczas wiecu na terenie b. obozu zagłady

Zebrał się na miejscu, które dla całego świata jest jednym z największych dokumentów i symboli bezmiernych hitlerowskich zbrodni i bestialstwa, dokonywanych na polskiej ziemi, na polskim narodzie, na setkach tysięcy więźniów, dokonywanych tutaj — w tym międzynarodowym obozie zagłady, stworzonym na Majdanku przez krwawych realizatorów tzw. „nowej Europy”, tak że na Rosjanach, Francuzach, Żydach, Grekach, Cyganach, Holendrach, na przedstawicielach dwudziestu kilku narodów.

Majdanek jako jeden z dokumentów wiecznej hańby hitlerizmu i imperialistycznej soldateski niemieckiej został utrwalony jako muzeum ku wiecznej rzeczy pamięci i ku przestrodze ludzkości.

Potrzebne są dokumenty. Im krótszą pamięć mają lub chcą mieć niektórzy międzywójni stan i politykę na Zachodzie a nie wszystkich usprawiedliwia sędziwy wiek powodujący w niektórych wypadkach zanik pamięci — tym bardziej potrzebne są dokumenty.

Im krótszą pamięć chcą mieć zwolennicy uzbrojenia Niemieckiej Republiki Federalnej, zwolennicy zimnej wojny, wrogowie współistnienia, tym lepszą, tym bardziej czujną pamięć muszą mieć narody, wszystkie narody, aby nauka historii płynąca z lekcji, jaka dał światu w okresie drugiej wojny światowej imperializm niemiecki nie poszła w las.

Majdanek — jest nie tylko dokumentem, ale i symbolem bezmiaru zbrodni i bestialstwa dokonywanych przez hitlerowców na polskich ziemiach. Powie ktoś — jakże to symbol — miliony ludzi wy mordowanych na Majdanku, to przecież rzeczywistość, straszna, trudno wyobrażalna ze względu na rozmiary rzeczywistość. Tak, rzeczywistość, a równocześnie jednak i symbol.

Nie dalej jak wczoraj pokazano mi wydaną ostatnio przez Państwowe Wydawnictwo Kartograficzne z inicjatywy Rady Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa na podstawie materiałów Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich — mapę zbrodni hitlerowskich dokonanych na ziemiach polskich w latach 1939 — 1945. Mapa opracowana została na podstawie ścisłej dokumentacji. Trzeba widzieć tę mapę Polski usianą tysiącami różnej wielkości krzyży i innych znaków. Oznaczają one obozy zagłady — obozy koncentracyjne — miejsca kaźni i miejsca zbrodni na cmentarzach jeńców radzieckich, inne obozy jeńckie, karne obozy pracy, obozy pracy dla Żydów — filie obozów koncentracyjnych, pacyfikatorów miejscowości. Wynika z niej, że nawet tak potworny obóz zagłady jak Majdanek, będąc dokumentem zagłady setek tysięcy, jest tylko symbolem bezmiaru zbrodni dokonanych na polskich ziemiach przez krzyżowych rycerzy nowej hitlerowskiej Europy.

Dzisiejszy obchód na Majdanku — to oddanie hołdu pamięci wszystkich pomordowanych w tym obozie zagłady — którego nazwa jest tak jak Oświęcim synonimem męczeństwa milionów, synonimem wiecznej hańby ludobójczego hitlerizmu. Dzisiejszy obchód — to równocześnie oddanie hołdu bohaterstwu tej ziemi, jej walce i bohaterstwu. Majdanek — to dokument i symbol i ostrzeżenie. Potrzebne jest i przypomnienie i ostrzeżenie. Czasem zarzuca się nam, Polakom, że mówimy o hitlerowskim, zbrodniczym najeździe na Polskę, mówiąc o straszliwych latach hitlerowskiej okupacji, o bezmiarze hitlerowskich zbrodni i bestialstwie, o hitlerowskim ludobójstwie — że ciągle patrzymy w przeszłość, która prze-

cież minęła, że nie doceniamy przemian, jakie dokonały się w świecie i także w samych Niemczech zachodnich.

Jesteśmy krajem wciąż rozwijającej się gospodarki — rosnącego przemysłu, krajem, w którym naród dokonał zasadniczej przebudowy swojej struktury gospodarczej, krajem nowoczesnym, rozwijającym się — a tylko takie państwa i narody się liczą. Mamy przyjaciół, silnych i też stale rozwijających się, takich jak pogromca hitlerizmu potężny Związek Radziecki, jak inne kraje socjalistyczne. Jesteśmy członkiem potężnej rodziny państw socjalistycznych. To daje nam poczucie siły i bezpieczeństwa, pomaga w pokojowej pracy narodu. Mówią nam niektórzy politycy na Zachodzie: po co wspominać przeszłość. Dziś jest inaczej. A niektórzy próbują uspokajać. Przecież właśnie dlatego, że Niemcy zachodnie są w NATO (nota bene w agresywnym bloku wojennym), nie mogą sobie pozwolić na żadną samodzielną akcję.

Dziś jeszcze zapewne tak. Ale oto równocześnie już dziś imperializm zachodniowiecki, odbudowany po raz drugi przy pomocy mocarstw zachodnich jako narzędzie w ich przekreślonych już przez historię planach obalenia socjalizmu, staje się coraz bardziej samodzielną, złośliwiejszą siłą, sięgającą po broń jądrową, wysuwającą roszczenia terytorialne, zagrażające pokojowi i światu.

Mówią nam niektórzy: przecież Adenauer absolutnie nie mówi o rewizji granic drogą wojny. Mówi o drodze pokojowej. My natomiast mówimy: nie ma problemu granic. Jest tylko problem wojny lub pokoju.

Zarzucają nam niektórzy politycy na Zachodzie, także amerykańscy, że jesteśmy prze wrażliwymi, jeżeli chodzi o niebezpieczeństwa zachodniowieckiego militarysty.

Mówią jednak licznie z faktami, a nie z wrażeniami. Mówią nam to w dodatku przedstawiciele opinii publicznej kraju, w którym duża część społeczeństwa — nie wyłączając kół kierowniczych, senatorów i kongresmanów, nie wyłączając inspirowanej prasy i innych środków masowej propagandy, dostaje krańcowej historii z powodu urolonego i wprawianego sobie niebezpieczeństwa, jakie dla tak potężnego kraju, jakim są Stany Zjednoczone przedstawiać ma niewielką, kilkumilionową Kubę, tylko dlatego, że wybrała drogę wolności i niezależności od amerykańskich kapitałistów. Oczywiście chodzi tu o historię wzniesioną dla upozorowania przyczyn planowanej agresji na Kuba, przed rzucającymi skutkami której tak słusznie ostrzega rząd radziecki. Czyż to do nerwów są nie w porządku? Czy Fidel Castro mówi o rewizji granic Stanów Zjednoczonych, albo agresji na Stany Zjednoczone? Jacyż to nerwowcy prawdziwi albo z urojenia stwarzają amerykańskiej opinii publicznej miazgę groźnej i agresywnej ręką Kuby — a nie widzą lub udają, że nie widzą prawdziwych niebezpieczeństw, stwarzanych przez krótkowzroczność — jeżeli nie złą wolę określonych kół zachodnich.

Główną przeszkodą na drodze do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego i w ogóle pokojowego rozwoju stosunków w Europie jest adenauerowska polityka rządu NRF. W Polsce, związanej z narodem francuskim wielu postępowymi tradycjami i oczywiście wspólnym interesem pokoju i bezpieczeństwa w Europie, szczególnie poruszenie wywołuje fakt, że największym obecnie poparciem cieszy się polityka NRF właśnie ze strony rządu francuskiego. Ostatnia wizyta prezydenta de

Gaulle'a w Niemczech zachodnich wywołała w Polsce ponure zdziwienie, a dla wielu, którym tradycyjne uczucia przyjaźni ograniczały zdolność politycznego rozumowania, stała się wręcz wstrząsem. Bo rzeczywiście trudno pogodzić deklarację prezydenta Francji w różnych miastach i szkołach nowego Wehrmachtu nie tylko z uczuciami przyjaźni polsko-francuskiej, bo o to mogą nie dbać, ale przede wszystkim z podstawowymi interesami narodu francuskiego.

Zdawałoby się, że właśnie generał de Gaulle powinien być mieć w szczególnej pamięci rok 1940 i wszystko, co doprowadziło do klęski, a jednak krótkowzroczne rachuby przeważają w kierowniczych kołach Francji i Zachodu nad najbardziej podstawowymi interesami ich narodów.

Oficjalna propaganda obu krajów starała się przedstawić podróż de Gaulle'a jako ostateczny wyraz „pojednania” francusko-niemieckiego. Nie mielibyśmy, oczywiście, nie przeciwko prawdziwemu pojednaniu narodu francuskiego i narodu niemieckiego. Sami jesteśmy zwolennikami takiego pojednania na płaszczyźnie groźnego wyrzucenia się agresji, uznania granic, współistnienia. Jeszcze dalej idącym tego przykładem są nasze stosunki przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną — pierwszym pokojowym państwem niemieckim, które całkowicie zerwało z imperialistycznymi tradycjami niemieckiego militarysty, które wykorzystało te tradycje i reprezentuje pokojową przyszłość Niemiec. W tamtym wypadku chodzi jednak nie o żadne pojednanie narodów, ale o „pojednanie” reakcyjnych kół obu krajów, o montowanie sojuszu militarysty, o niedwuznaczny charakter. Plan „organicznej współpracy” woj skowej francusko-niemieckiej i niedwuznaczne wypowiedzi generała de Gaulle'a, jak i cała polityka pełnego poparcia dla zimnowojennej polityki NRF — stanowi dziś czynnik zwiększający w poważnym stopniu napięcie międzynarodowe.

Trzeba dodać, że militariści niemieccy licznie witali de Gaulle'a transparentami w rodzaju „Breslau, Danzig, Pommern — pozdrawia de Gaulle'a”. Bardzo im dziękujemy za to nieproszone pośrednictwo, za to, że o nas pamiętali — mu siało to być szczególnie miłe dla de Gaulle'a, który — jak wiadomo — uznał w swoim czasie granicę na Odrze i Nysie i teraz z okazji wizyty chciał i musiał ścisnąć dłoń ludziom, którzy tego wcale serio nie biorą.

Można zadać sobie pytanie: coż może zyskać Francja na pogłębianiu napięcia międzynarodowego, na pogłębianiu rozbiicia świata, na wzmocnionym wysiłku zbrojnym, na faktycznym wspomaganiu militarysty zachodniowieckiego? Tak oto na kruchym, mimo wszystko, lodzie zimnej wojny chce budować gen. de Gaulle swoje zamki. Minęła epoka zamków i dyplomacji owych czasów. I bardziej niż na wszystkich tradycjach — na wspólnych interesach pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie, na wspólnej walce obu narodów o pokojowe współistnienie opiera się i może się opierać przyjaźń polsko - francuska.

Dziś ludzkość stoi przed największą decyzją w swej historii — wyeliminowania wojny, albo powszechnej katastrofy. Z tego punktu widzenia osadzają narody — a zwłaszcza naród polski politykę rządów i ludzi. Tak więc wyciągając wszystkie wnioski, których nie poskapiła nam historia, będziemy dalej — tym uparciej i konsekwentniej — iść za wypróbowaną drogą dalszego umocnienia siły naszej ojczyzny, dalszej budowy socjalizmu, dalszego umocnienia

sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami socjalizmu, dalszej pokojowej współpracy ze wszystkimi krajami, które tego pragną, na gruncie przyjaźni, na gruncie współistnienia — o likwidację zapalnych ognisk międzynarodowych konfliktów, o rozbrojenie, o pokój.

„Fabryka naszym drugim domem”

Przedkongresowa wystawa w Zakładach HCP

„Fabryka naszym drugim domem” — oto myśl przewodnią — zorganizowanej w ramach kampanii przedkongresowej — wystawy osiągnięć Związku Zawodowców Metalowców w Zakładach HCP. Robotnicy spędzają w fabryce trzecią część swego życia — mówili wczoraj na uroczystości otwarcia wystawy przewodniczący rady przedsiębiorstwa Kazimierz Kosmowski — chodzi więc o to, aby ten „dom” urządzony był przyjemnie, wygodnie i zdrowo.

Eksponowane na wystawie zdjęcia wnętrz hal fabrycznych, ośrodków socjalnych i pomieszczeń rekreacyjnych, zdjęcia uśmiechniętych ludzi przy dobrze zabezpieczonych maszynach oraz plakaty fabryki przyszłości świadczą, że aktywny związkowy i kierowniczy Cegielskiego poświęcają dużo uwagi realizacji procesu — nie w pełni jeszcze w naszym kraju zdefiniowanego pojęcia — humanizacji pracy: że nie oglądając się na szczegółowe wytyczne i instrukcje, sami szukają możliwości najlepszych rozwiązań.

Wystawę, którą zwiedzali wczoraj kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Bartkowiak, liczne grono aktywu fabryki i dziennikarzy podzielona jest na szereg działów tematycznych: współ-

Z krajowej narady w Poznaniu

Zaopatrzenie rynku i zadania handlu w 1963 r.

W poniedziałek odbyła się w Poznaniu ogólnokrajowa narada aktywu handlu wewnętrznego, na której omówiono sprawę zaopatrzenia rynku i podstawowe zadania handlu w roku przyszłym.

Jak wynika z informacji min. Wiczyśława Lesza, opracowany przez MHW projekt planu na 1963 r., przewiduje, że obroty w handlu detalicz-

nym wzrosną o 3,8 proc. (w porównaniu z przewidywanym wykonaniem zadań tego-rocznych), a w gastronomii — o 6,8 procent.

Zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe powinno być zadowalające. Rynek otrzyma m. in. o około 6 proc. więcej mąki pszennej, zwiększone dostawy kasz i makaronów o 7,4 proc., więcej przeznaczonych do sprzedaży tłuszczów zwierzęcych, a tłuszczów roślinnych — prawie o 12 proc., mięsa planuje się dostarczyć na rynek o 2 i pół proc. więcej. Korzystnie przedstawia się plany zaopatrzenia w mleko, którego ma być w sprzedaży blisko o 11 proc. więcej. Pełne też będzie pokrycie potrzeb rynku jeśli chodzi o masło, jaja, drobi.

Eventualne braki w zakresie przetworów owocowych i warzywnych w IV kwartale br. i I półroczu roku przyszłego uzupełni się importem (m. in. pasty i przetworzone pomidory, groszku zielonego i dzemów).

Dobrze zapowiada się zaopatrzenie nie sklepów w tkaniny, konfekcje, artykuły dziewiarskie i wyroby półprzemysłowe oraz obuwie. Szerszy i lepiej dostosowany do upodobań ludności ma być wybór tych artykułów.

Spółród artykułów trwałego użytku, które w większych niż dotychczas partiach przeznaczają się do sprzedaży, warto wymienić: pokazy wzrost dostaw lodówek — o 58 proc., telewizorów — o 9,5 proc. oraz maszyn do szycia, motocykli, skuterów, pralek itp.

Handel, aby usprawnić zaopatrzenie ludności w te towary przystępuje do dalszego zaciesnienia współpracy z hurtem i zjednoczeniami przemysłowymi. Rozwinie się też szerzej niż dotychczas sprzedaż ratulna. Zwiększony zostanie fundusz na przecenę towarów sezonowych. Przewiduje się również dalszą rozbudowę sieci sklepów specjalistycznych i punktów usługowych. (PAP)

Hermes Lima premierem Brazylii

Prezydent Brazylii Goulart mianował w poniedziałek formalnie Hermesa Lima na stanowisko premiera Brazylii. Obejmie on urząd po premierze Brochado da Rocha, który w ubiegły piątek podał się do dymisji wraz ze swym gabinetem.

Mianowanie Hermesa Lima na stanowisko premiera rządu tymczasowego zakończyło wysiłki zmierzające do przezwyciężenia kryzysu politycznego w Brazylii.

Hermes Lima jest członkiem brazylijskiej partii pracy, której przewodniczącym jest sam Goulart. W gabinecie Brochado da Rocha był on ministrem pracy. Hermes Lima jest wybitnym prawnikiem. Był on dyrektorem szkoły prawa przy uniwersytecie w Rio de Janeiro. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 279 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 bm, stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreszeniami oddany w Kolekturze nr 83 w Poznaniu. Właściciel tego kuponu otrzymuje wygraną w wysokości zł 312.961.

Ponadto stwierdzono 70 wygranych z czterema trafieniami. Właściciele tych kuponów otrzymują wygraną po zł 2.282, — 3.097 wygranych z trzema trafieniami po zł 31, — 34.719 wygranych z dwoma trafieniami po zł 6, —.

Zgodnie z regulaminem Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji. Wygrane z pięcioma i czterema trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od dnia 20 bm, pozostałe wygrane wypłaca kolektury przyjmujące kupony i to: w Poznaniu od dnia 19 września 1962 r. a na terenie woj. poznańskiego od dnia 21 września 1962 r.

Ponadto rozlosowano pomiędzy uczestników gry z miasta i powiatu wrzesińskiego 4 nagrody specjalne. Nagrody te wygrali: (w nawiasach nr nr kolektury i banderoli). Zegarek (161 53300) Pastuszek Ant. Nekla pow. Wrzesnia. Motocykl WFM (125 7817 ab.) Wawrzyniak Władysław Chlebowski pow. Wrzesnia. Radiodiodownik (134 42404) Nazwisko na odd. „A” nieczytelne. Adapter (151 86860 ab.) Gumienna Anna, Bierzglin p-l. Węgielki pow. Wrzesnia.

Wielka manifestacja w Pile

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wrociliśmy na odwieczne ziemie polskie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, które wchodzą dziś — jak przed wiekami w skład Państwa Polskiego. Na ziemiach zachodnich i północnych — w swym domu rodzinnym, domu ojczystym — mieszka i pracuje dziś — miliony Polaków, to znaczy więcej Polaków niż kiedykolwiek mieszkali na tych ziemiach — Niemców!..

Po wiecu odbył się pochód. Ulicami Pili przez półtorej godziny szły korowody delegacji fabryk i biur, szkół i organizacji młodzieżowych, politycznych i społecznych.

Oficjalną część pilskich obchodów zakończył wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę nowej szkoły Tysiąclecia. Wmurowania dokonał sekretarz KW PZPR, Jan Olzak. Potem delegacja władz nartynych i wojewódzkich udała się do Grabówna i Miasteczka Krajeńskiego w powiecie wyrzyskim.

W Grabównie odbył się wiec, a następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu, w którym spędził swoje ostatnie lata życia Michał Drzymała. W tejże wsi otwarto Dom Kultury imieniem bohaterskiego chłopca. Wmurowanie w na grobek Michała Drzymały urny z ziemią z Drzymałowa i ze Zdroju oraz złożenie kwiatów — zakończyło 2-dniowe uroczystości.

W tym samym czasie w Pile społeczeństwo wzięło udział w licznych imprezach o charakterze kulturalnym a m. in. występach zespołu „Wielkopolska” i Chóru „Halka” z Pili, który obchodził 40-lecie swego istnienia. Do późnych godzin wieczornych trwał na placu Staszica festyn ludowy. (zm)

Messmer:

Francja będzie mieć własne głowice wodorowe

Francuski minister obrony, Pierre Messmer, oświadczył w wywiadzie dla „U.S. News and World Report”, że w roku przyszłym Francja będzie rozporządzać własnymi siłami nuklearnymi. Maja je tworzyć bombowce naddźwiękowe „Mirage 4 S” uzbrojone w bomby atomowe. Minister dodał, że prototyp wojkowy „takiej bomby, wypróbowano z powodzeniem” i maja br. na Saharze.

Jak pisał „U.S. News and World Report” Messmer dodał, że spodziewa się, iż przed rokiem 1970 Francja będzie rozporządzać głowicami wodorowymi wraz z pociskami balistycznymi do ich przenoszenia. (PAP)

Marokańczycy w Wielkopolsce

Bawiąca w Polsce 30-osobowa wycieczka studentów marokańskich przybyła w niedzielę do Poznania. Poza zwiedzeniem Targów Krajowych, młodzi Marokańczycy interesują się żywo osiągnięciami naszego rolnictwa i organizacjami społeczno-zawodowymi działającymi na wsi.

W poniedziałek goście afrykańscy odwiedzili Gołęzewo (pow. Poznań), gdzie odbyło się spotkanie z działaczami Koła Gospodyń Wiejskich. Po południu zwiedzali poletka doświadczalne zespołu Przysposobienia Rolniczego w Dębnie, a dziś, we wtorek, odwiedzają jeszcze kilka innych miejscowości powiatu poznańskiego. m. in. dobrze pracujące Kółko Rolnicze w Chłudowie. (kj)

Macmillan nie uzyskał zgody Commonwealthu

W poniedziałek przed południem odbyła się sesja plenarna konferencji premierów krajów Commonwealthu, będąca zakończeniem tygodniowej dyskusji nad sprawą przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Do żadnego porozumienia nie doszło. Korespondenci agencji zachodnich przyznają zgodnie, że Macmillanowi nie udało się uzyskać ze strony Commonwealthu aprobaty zamierów rządu brytyjskiego. W kuluarach konferencji wyrażano prywatnie pogląd, że konferencja „zakończyła się impasem” i przyznawano, że atmosfera jest ciężka.

Obrazy poniedziałkowe miały przebieg raczej spokojny. Uczestnicy konferencji nie osiągnęli jednak żadnego porozumienia i nie podjęli żadnych ostatecznych decyzji. Postanowiono zatem nie ogłaszać komunikatu, lecz zacczekać z tym do wtorku lub środy; sposób jego zredagowania ustali się w prywatnych rozmowach. PAP

Muzyka dla wszystkich

Poznańska Filharmonia przed sezonem

Przed melomanami drugi sezon artystyczny Filharmonii Poznańskiej za dyrekcji Roberta Satanowskiego. Pierwszy — jak sam go określił dyr. Satanowski — charakteryzował się umiarkowaną tendencją programową, to znaczy starano się dopasować do istniejącej sytuacji i wykonywać utwory znane i lubiane przez publiczność, przeplatając je bardziej śmiały, awangardowymi kompozycjami współczesnymi.

Kierunek ten wydaje się słuszny, bowiem w każdej dziedzinie sztuki, a w muzyce chyba szczególnie, trudno dokonywać przeskoków przez style i epoki, trzeba natomiast słuchacza stopniowo oswajać z poszczególnymi rodzajami kompozycji. Trzeba też brać pod uwagę fakt corocznego przybywania do klubu melomanów nowych grup słuchaczy dopiero wkraczających w świat muzyki i tym należy zapewnić jak najlepsze warunki osłuchania się z dotychczasowym dorobkiem muzycznym.

W tym roku Filharmonia zamierza dokonać kroku naprzód w stosunku do minionego sezonu. Chodzi o to, by wykorzystać spodziewane wzmożone zainteresowanie muzyką symfoniczną, które zapewne przyniesie zarówno atrakcyjny Konkurs Wiedeński, jak i fakt świętego wyposażenia Auli UAM na ten Konkurs (przebudowa, odnowienie wymiana krzesła na znakomite pociąg fotele itp. — wykorzystanie do wprowadzenia do programu najnowszych osiągnięć współczesnej twórczości symfonicznej jak muzyka eksperymentalna (elementy pozamuzyczne, szmerowe), dodekafonia i aleatoryka. Stąd też pojawia się w programach takie nazwiska i utwory jak „Tren” Pendereckiego (tu elementy pozamuzyczne), jak nowy i doskonały podobno utwór Bacewiczówny skomponowany w konwencji dodekafonicznej, jak wreszcie „Gry weneckie” Lutosławskiego (aleatoryka czyli dowolność).

Wymienione pozycje stanowią oczywiście ten, naddany krok w kierunku współczesności, której zresztą — zdaniem dyr. Satanowskiego — nie należy się bać, a tym bardziej programowo czynić z niej straszkę. Umiętnienie doświadczenia, a nie szanse zdobycia zwolenników. Tak przecież stało się z Szymanowskim jeszcze gdzieś przed 10 laty, synonimem tego, co w muzyce najtrudniejsze, najbardziej awangardowe

(choć był on już wtedy daleki od aktualnej awangardy). Wtedy podobno jego nazwisko wystraszało słuchaczy z sal koncertowych. — Dziś gra się Szymanowskiego normalnie, bez żadnych strachów, a w ankiecie, rozpisanej przez Filharmonię w ub. sezonie, nawet często powtarza się nazwisko Szymanowskiego w rubryce: „Czego byś chciał posłuchać?”.

Podobnie sprawa się ma z muzyką współczesną, byle do rzeczy podejść rozsądnie, z umiarem, a taki właśnie kierunek reprezentuje obecne kierownictwo Filharmonii. Poza muzyką par excellence współczesną poznamy w tym sezonie wybitne dzieła niedawnej przeszłości. Do takich należy np. „Muzyka na instrumenty strunowe, perkusję i celeste” „Bartoka” utworzony przez niektórych za najwybitniejsze dzieło XX wieku. Dzieło to usłyszymy w Poznaniu aż 4 razy. Zarówno dla kształcenia publiczności jak i ćwiczenia orkiestry jego wykonanie będzie miało duże znaczenie.

Co jeszcze? Przypomniana zostanie „Petruszka” Strawińskiego, a po raz pierwszy w Poznaniu usłyszymy III Symfonię Prokofiewa. Natomiast wykonanie IV Symfonii Szostakowicza będzie polską premierą. Pośliszmy w Filharmonii także jazz symfoniczny, co warto podkreślić, bowiem uzyskujemy w ten sposób pełniejszy obraz współczesnej twórczości. Oczywiście, nie zabraknie klasyków, a nawet prekursorów. Program zapowiada się więc bogaty i urozmaicony.

Filharmonia będzie kontynuować akcję comiesięcznych koncertów dla związków zawodowych zwanych „Koncertami Poznańskimi”. Trzeba z całym uznaniem w tym miejscu określić wielką rolę i wkład pracy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych oraz zarządów okręgu poszczególnych związków branżowych w organizację i przygotowanie widowisk dla tych koncertów. „Koncerty Poznańskie”, których ma się odbyć w tym sezonie 8, maja

specjalnie układany program, składający się w zasadzie jedynie z fragmentów poszczególnych dzieł, a rzadko z całych pozycji. Chodzi o to, by wprowadzić na nich ruch, zmienność, ciągłe innych, solistów i chwile oddechu, osłabienia napięcia. Trudno przecież wymagać, aby nieprzygotowany słuchacz wytrzymał skupienie uwagi trwające całą godzinę bez przerwy.

Innowacją organizacyjną jest w tym sezonie rezygnacja z koncertów powtórkowych w sobotnie wieczory, a przeniesienie ich na niedzielne poranki, czyli powrót do praktyki (sprzed 10 lat). Pomysł szczęśliwy, i chyba przysporzy on Filharmonii słuchaczy. Sobotni wieczór z rozmaitych względów nie sprzyja wyjściu na koncert. Może powtórzy się znówu zjawisko sprzed laty, kiedy to na porankach, aula była przepełniona, w większości młodzieżą akademicką?

Być może czeka jeszcze Filharmonię inna, niezmierzona ważna decyzja typu organizacyjnego: mianowicie stworzenie własnego chóru. Tak się bowiem dziwnie składa, że w słynącym z chórów Poznaniu nie ma takiego, który by potrafił zaśpiewać symfonię. Kilkuletnia współpraca z chórem „Moniuszko”, która dała temu chórowi duże podniesienie poziomu została ostatnio przez zarząd chóru zerwana z powodu... nieporozumień repertuarowych. Po prostu chodziło o to, by nie śpiewać ambitniejszych pozycji. Być może właśnie Pałac Kultury stwarza okazję utworzenia jakiegoś zespołu chóralnego o ambicjach symfonicznych? Pałac ma lokale, etaty, instruktorów. Filharmonia dałaby kierownictwo artystyczne. Myśl „warta grzechu”.

Podsumowując, Filharmonia w składzie odnowionym, rozszerzonym (m. in. o 2 koncertmistrzów Filharmonii Narodowej z Warszawy), w pięknie odnowionej auli zaprasza nas na atrakcyjny, urozmaicony także występami szeregu znakomitości zagranicznych, sezon, który oby stanowił tak że krok naprzód ze strony publiczności, co powinno się wyrazić w częstych odwiedzinach przybytku muz przy pla cu Mickiewicza.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Konkurs: „Dobre — ładne — poszukiwane”

Albośmy to jacy tacy?

Słowo się rzekło, kobyłka u płotu. Zgodnie więc z zapowiedzią złożoną w czasie Wiosennych Targów Krajowych powracamy ponownie do oceny wyników konkursu jakości i estetyki towarów pod nazwą „Dobre — ładne — poszukiwane” ogłoszonego również na Jesiennych — jubileuszowych TK.

Najpierw kilka liczb na X TK przedstawiono do oceny rekordową ilość 1.492 eksponatów w tym 1.042 artykuły przemysłowe i 450 spożywczych. Komisja Konkursowa przyznała producentom wyróżnionych towarów 35 medali, 441 dyplomów oraz 25 nagród pieniężnych. Jak przedstawia się na tle tych danych udział wielkopolskich zakładów wytwórczych w rozdziale nagród?

Przynajmniej od razu, że nie najlepiej. O ile bowiem na wiosnę br. z 321 dyplomów, zakładom naszego województwa przyznano 17 to obecnie na 441 artykułów nagrodzonych zdobyliśmy tylko 28 dyplomów.

A przecież na wielu konferencjach producenci z Wielkopolski niejednokrotnie zapewniaли, że dokończą starań, by lista wyróżnień obejmowała większą ilość towarów wytwarzanych w naszym województwie. Już sama nazwa konkursu mówi, o jakie artykuły chodzi. Czyżby więc było aż tak mało produktów zasługujących na znak wysokiej jakości? A może same zakłady nie potrafią ich odpowiednio zaprezentować w stoiskach? Gwoli ścisłości trzeba wyjaśnić, że zmienił się w tym roku asortyment artykułów wyróżnianych w konkursie. Znacznie więcej znalazło się wyrobów dziewiarskich, obuwia i wyrobów cukierniczych.

Z zakładów woj. poznańskiego medale zdobyli: Spółdzielnia Pracy Przem. Wiktoriańsko-Koszykarskiego z Nowego Tomyśla za torbę damską „Kryształ”, Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych za ekstrakt kawy „Marago”, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Gopłana” za herbatniki „Picolino” i Zakłady Mięsnarskie w Poznaniu za makę pszenną — wrocławską. Dyplomy otrzymały z kolei: Ostrowskie Zakłady Przemysłu Terenowego za modne ubranie męskie, Jednorzędowe, Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Pierzarskiego ze Swarzędza za kołdrę puchową i poduszkę z pierza, Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Prośna” z Kalisza za nowy wzór czółenek damskich w cenie 440 zł, Sp. n. Wiktoriańsko-Koszykarska z Nowego Tomyśla za trzy, oryginalne torby damskie: „Poznańska”, „Wielkopolska” i „Dutrzanka” oraz Kal-

karniczych, Fabryki Galanterii „Lech” z Gniezna, Poznańskich Zakładów Gastronomicznych. Czyżby upojono się w tych zakładach wiosennymi sukcesami i spoczęło na laurach? A może istotnie, pogorszyła się jakość wyrobów?

Już na pierwszy rzut oka każdy, kto przegląda listę nagrodzonych artykułów, widzi, że większość stanowią produkowane w woj.: warszawskim, krakowskim i łódzkim. Czy też może tam są lepsi fachowcy od naszych? Chyba nie — zwłaszcza, że mieliśmy już sporo przykładów wyróżnień wielu wybitnych fachowców z zakładów przemysłowych woj. poznańskiego.

Porównując ekspozycje na TK, jeden z przedstawicieli wielkopolskich central handlowych powiedział, że naszym producentom brak jest nadal inwencji w podejmowaniu produkcji nowych wyrobów, podczas gdy znacznie więcej widzi się ich w stoiskach innych województw. Dlatego też np. piękne krawaty krakowskie, różne wyroby z tworzyw sztucznych z Warszawy czy też koszule „Wólczańki”, zdobywają zaszczytne nagrody. Czy naszych zakładów w Gnieźnie, Kaliszu, Lesznie i Ostrowie i w samym Poznaniu nie stać na wytwarzanie bardziej atrakcyjnych i dobrych jakościowo artykułów?

JANUSZ ŁYSZYK



Wśród licznych albumów, które ostatnio ukazały się na rynku księgarskim pragniemy zwrócić uwagę na pozycję wyjątkowo ciekawą. Jest nią edycja Aurig-Oficyny Wydawniczej w Warszawie pt. „Henryk Rodakowski”. Znajdujemy tu życiorys i sylwetkę twórcy wielkiego portrecisty, a przede wszystkim aż 107 świetnych reprodukcji jego dzieł oraz 4 wielobarwne znakomite obrazy, które tworzył malarz. Rzecz na prawdę godna polecenia miłośnikom sztuki.

Największy zakład przemysłowy Wielkopolski — Zakłady H. Cegielskiego doczekały się drugiej już wojennej monografii. Po prof. Grodzie-historku, zabrał się do nich ekonomista — Władysław Radkiewicz. I oto mamy studium ekonomiczno-historyczne pt. „Dzieje Zakładów H. Cegielskiego 1846—

1960” (PWN, s. 254, c. 46 zł), w którym przeciwstawie do monografii Grota zamykającej się zasadniczo na roku 1945 otrzymujemy także obraz piętnastolecia HCP w Polsce Ludowej — niezmierznie interesujący materiał do porównań z poprzednim stuleciem istnienia fabryki.

Praca zbiorowa „Chemia praktyczna dla wszystkich” doczekała się czwartego już wydania (Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, s. 568 c. 72 zł). Najlepszy to dowód jak potrzebne są tego typu publikacje. Obawiamy się, że i tym razem mimo niemałego (20 tys.) nakładu pozycja ta szybko zniknie z półek księgarskich. Ale bo też taka książka powinna być w każdym domu!

Zupełną rzadkością wśród wydawnictw popularno-naukowych jest książka pt. „Ewolucja fizyki”, na której jako autorzy występują takie sławy jak Albert Einstein i Leopold Infeld. Książka daje rozwój poglądów od najdawniejszych pojęć do teorii względności i kwantów. (PWN s. 264, c. 20 zł). Pozycja godna szerokiej popularyzacji.

Literatura wzbogaciła się ostatnio o nową postać alegoryczną — delfiny. Amerykański pisarz — uczyony, atomista i biofizyk Leo Szilard wydał niedawno książkę pt. „Głos delfinów i inne opowiadania”. Pozycja tytułowa to opowieść fantastyczno-naukowa o tym jak delfiny wywiodły ludzkość z impasu w rokowaniach w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Autor wybiega w przyszłość o 40 lat. Widzi świat takim, jakim będzie on pod koniec XX wieku. Będzie to świat bez bomb i bez wojen, świat szczęśliwy.

Tego wielkiego dzieła dokonali uczeni z pomocą delfinów, u których odkryto niezwykle zdolności umysłowe, pozwalające im widzieć przyszłość dalej i głębiej niż ludziami. Rozszyfrowany został język delfinów, których matematyczne formuły stały się środkiem bezpośredniego porozumiewania się między najbardziej wykształconymi ludźmi i najmądrzejszymi delfinami.

To niezwykle odkrycie wstrząsnęło światem. W utworzonym w Wiedniu międzynarodowym instytucie delfiny zaczęły pracować wspólnie z uczniami, wśród których pierwsze miejsce zajmowali uczeni radzieccy i amerykańscy. W pracach tych delfiny, dzięki swym niezwykłym zdolnościom umysłowym, stopniowo przejmowały pozycję kierowniczą. One to opracowały program rozwoju międzynarodowego zaufania, który po upływie 30 lat, wypełnionych pracami uczonych i konferencjami między narodami doprowadził ludzkość do całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

7 miesięcy bez rezultatu

Twórczość Leo Szilarda wyraża poglądy postępowej inteligencji amerykańskiej, której również nie daje spokoju myśl o możliwości katastrofy nuklearnej. Wzrastające z dnia na dzień tempo wyścigu zbrojeń i brak jakiegokolwiek postępu w rokowaniach rozbrojeniowych daje po temu aż nadto wystarczające powody.

Oto kilka dni temu przerwała już po raz drugi swe prace genewska konferencja Komitetu 18 Państw, która od 7 już miesięcy poszukuje dróg wiodących do porozumienia rozbrojeniowego.

Podstawę dyskusji genewskiej stanowiły dwa różniące się z gruntu dokumenty: radziecki projekt układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu oraz amerykański „schemat podstawowych tez”

Bodaj z pomocą delfinów

takiego układu. Nastąpiło jedynie pewne zbliżenie poglądów w niektórych kwestiach dotyczących redukcji zbrojeń konwencjonalnych. Nie oznacza to jednak istotnego postępu; największe bowiem niebezpieczeństwo dla ludzkości stanowi broń nuklearna. A w tej dziedzinie istnieje niestety nadal koncepcja całkowitego rozbrojenia. Państwa zachodnie upierają się wciąż przy swojej — nie do przyjęcia dla ZSRR — zasadzie obowiązkowej inspekcji międzynarodowej. Jako alternatywę tego stanowiska wysuwają projekt przewidujący pełną swobodę prowadzenia prób nuklearnych pod ziemią.

Niełatwo jest nam, zwykłym zjadaczom chleba, wnikać we wszystkie arkana wielkiej polityki. Jednakże pobieżna chociażby analiza projektów amerykańskiego i radzieckiego pozwoli ocenić, o ile służą one urzeczywistnieniu idei rozbrojenia.

Dlaczego nie do przyjęcia?

Przedłożony 18 kwietnia — a ostatnio nieco zmodyfikowany — amerykański „schemat podstawowych tez” przewiduje następujący tryb rozbrojenia:

W pierwszym etapie — trwającym trzy lata — określone kategorie zbrojeń, w tym środki przenoszenia broni nuklearnej, mają być zredukowane o 30 proc. W drugim etapie, również trwającym trzy lata, zbrojenia redukuje się o dalsze 30 proc.; w trzecim zaś ma ulec likwidacji pozostałe 35 proc., przy czym czas trwania tego etapu nie został bliżej określony.

Dlaczego ZSRR nie może zgodzić się na ten plan? Przede wszystkim dlatego, że nie zmierza on bynajmniej do likwidacji broni atomowej, lecz ma ją włączyć do ustalenia potencjału i rozmieszczenia radzieckiego przemysłu atomowego oraz posiadanych przez ZSRR zapasów broni, co w warunkach otoczenia krajów socjalizmu pierścieniem baz zachodnich, naruszałoby elementarne wymogi jego bezpieczeństwa. Na zbadanie przemysłu nuklearnego i określenie jego dyslokacji „schemat” przeznaczony jest pierwszy etap rozbrojenia. Następnie proponuje się przejście do podawania przez państwa danych o ilości nagromadzonych materiałów rozszczepialnych, a pod koniec drugiego etapu, czyli w sześć lat od rozpoczęcia rozbro-

jenia — do ujawnienia ilości posiadanej broni nuklearnej.

W myśl amerykańskiego planu, nagromadzone już zapasy broni termojądrowej pozostają w ciągu szesciu lat całkowicie niekierowane. Zapasy te zaś są obojętne. Według oceny autorytatywnych osobistości Zachodu, „potencjał śmierci nuklearnej” w świecie współczesnym oblicza się na 250 tys. megaton, czyli 250 miliardów ton trójnitrotolenu. Na każde więc mieszkanie naszej planety przypada już ponad 80 ton materiałów wybuchowych. Zgodna na amerykańską propozycję oznaczałaby, że ludność kuli ziemskiej długo jeszcze żyć będzie w strachu przed wybuchem wojny nuklearnej. Jeśli nawet pozostanie 70 proc. czy nawet 50, 40, czy 20 proc. nagromadzonych zapasów nuklearnych, to niebezpieczeństwo zmniejszy się tylko minimalnie. Wystarczy przypomnieć, że dwa wielkie miasta japońskie zostały zniszczone zaledwie dwiema bombami. Według zaś obliczeń uczonemu amerykańskiemu R. Lappa, łączny potencjał bomb nuklearnych w samych tylko Stanach Zjednoczonych równy jest 50 tys. bomb takiego typu, jakie zrzucono na Hiroszimę i Nagasaki.

Jedyna realna możliwość

Istnieje jedna tylko rozsądna możliwość szybkiego usunięcia grożącego ludzkości niebezpieczeństwa, a mianowicie: zniszczenie już w pierwszym etapie rozbrojenia wszystkich środków przenoszenia broni nuklearnej, likwidacja baz na obcych terytoriach i wycofanie z nich obcych wojsk. To właśnie proponuje Związek Radziecki. ZSRR żądał zresztą, by już w pierwszym etapie całkowicie zniszczyć broń nuklearną. Jednakże wskutek katarygicznej odmowy strony zachodniej, posunięcie to przeniesione zostało do drugiego etapu.

Na Światowym Kongresie na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju N. S. Chruszczow powiedział:

„Rząd radziecki proponuje, aby już na początku w pierwszym etapie rozbrojenia, przynajmniej unieszkodliwić broń nuklearną, sparaliżować ją, niszczyć wszystkie środki jej przenoszenia. Proponujemy zlikwidowanie zarazem rakiet, samolotów, nawodnych i podwodnych okrętów wojennych, które mogą przewozić broń nuklearną i atomowe urządzenia artyleryjskie, jak również zlikwidowanie wszystkich baz wojskowych na obcych terytoriach oraz wycofanie z obcych terytoriów wszystkich wojsk obcych.”

Przyjęcie tej propozycji z miejsca usunęłoby groźbę powszechnej katastrofy nuklearnej.

Mimo piętrzących się trudności należy mieć jednak nadzieję, że ludzie sami, bez pomocy delfinów, mogą zapobiec wojnie. By jednak przezwyciężyć wzajemny brak zaufania muszą zmądrzeć. Przede wszystkim muszą zmądrzeć Amerykanie. Do nich to właśnie apeluje Leo Szilard — pisarz i naukowiec w jednej osobie. Jego delfiny symbolizują ów trudny proces umysłowego dojrzewania ludzkości.

FELIKS BIŁOS

Afla: — Ten świat stał się zbyt niebezpieczny. Albo zrzuci z siebie tę broń, albo nie będę go dłużej dźwigał!



Rysunek włoskiego malarza Raoula VERDINEGO

Powiekszamy bibliotekę

Premiowa sprzedaż książek

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Domem Książki w Poznaniu ogłasza akcję sprzedaży premiowej książek wydawnictw: „Książki i Wiedzy”, Ministerstwa Obrony Narodowej, „Wiedzy Powszechnej”, Wydawnictwa Poznańskiego, Wydawnictwa Naukowo-Technicznego, Państwowego Wydawnictwa Rolniczo-Leśnego, Wyd. Komunikacji i Łączności oraz PZWL (zagadnienia oświaty sanitarnej).

Głównym celem sprzedaży premiowej jest upowszechnienie książki popularno-naukowej, społeczno-politycznej, fachowej, oświaty sanitarnej i beletrystycznej.

Warunkiem otrzymania premii jest zakup książki za 40 zł, wspomnianych wydawnictw na podstawie kuponu zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim”.

Kurującemu przysługuje boza tym prawo otrzymania 2 książek, o ile posiada 2 kupon i zakupił książkę za

80.— zł, 3 książek przy zakupie ponad 120.— zł.

Realizacja kuponów będzie się odbywała we wszystkich księgarniach „Domu Książki” woj. poznańskiego i miasta Poznania. Sprzedaż premiowa książek w księgarniach „D. K.” trwać będzie do 30 września br.

A oto niektóre tytuły, które winny znaleźć się w rękach naszych czytelników:

Brzezińska — Nieznajomi, Wyd. Pozn. 10.—, Bunikiewicz — Żywy ty diabeł polskich, Wyd. Pozn.

30.—, Danecki — Twarzy odwracanie, Wyd. Pozn. 8.—, Dymaczewska — Z dziejów Santoka i kasztelanii santonckiej, Wyd. Pozn. 10.—, Fornalczyk — Znaki życia, Wyd. Pozn. 15.—, Goliński — Samotnik z ulicy Północnej, Wyd. Pozn. 14.—, Jantos — Granicznym szlakiem, Wyd. Pozn. 20.—, Kultura Ludowa Wielkopolski T. 1, Wyd. Pozn. 100.—, Mader — Szara ręka, Wyd. Pozn. 22.—, Markiewicz — Przeobrażenie świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji, Wyd. Pozn. 40.—, Morski — Słońce na talerzu, Wyd. Pozn. 14.—, Saganowski — Magiczny klucz, Wyd. Pozn. 15.—, Janowski — Młody konstruktor WNT 22.—, Stojek — Mała metaloplastyka WNT 15.—, Wielki Słownik techniczny ros.-polski t. I/II WNT 190.—, Lebediew — Przemysłowa technika ciepła WNT 96.—, Chmielewski — Logarytmiczny suwak rachunkowy WNT 5.—, Chemia praktyczna dla wszystkich WNT 72.—, Kocut — Wykroczenia w ruchu drogowym, WNT 5.—, Kubaś — Zasady ruchu w pytaniach i odpowiedziach, WKiŁ 8.—, Galecki — Zasady ruchu pojazdów zaprzęgowych, WKiŁ 8.—, Cichowski — Motocykle nowoczesne, WKiŁ 20.—, Kowalski — Podręcznik kierowcy, motocykla, WKiŁ 14.—, Rychter — Obsługa i używanie samochodu, WKiŁ 20.—, Stawiszynski — Mam samochód WKiŁ 25.—, Klimczewski — ABC telewizji, WKiŁ 30.—, Trusz — ABC naprawy odbiorników radiowych, WKiŁ 16.—, Auerbach — Genetyka w wieku atomowym, W. Pow. 6.—, Boruń — Tajemnice sztucznych zwierząt, W. Pow. 6.—, Delof — Akceleratory, W. Pow. 6.—, Empacher — Maszyny liczą same, W. Pow. 6.—, Griffin — Widzenie w ciemności, W. Pow. 6.—, Hughes — Opowieść o neutronie, W. Pow. 6.—, Koreywo — Sztuczne płuco-serce, W. Pow. 6.—, Sekowski — Sucha fotografia, W. Pow. 6.—, Starck — Hormony roślinne, W. Pow. 6.—, Chmielewski — Zboża w gospodarstwach chłopskich PWRiL 15.—, Chomyszyn M., Virion — Kukurydza na paszę PWRiL 10.—, Dembiński, Święciecki — Nasiona i siew PWRiL 10.—, Kielanowski J. — Poradnik chowu świń, PWRiL 35.—, Plebański — Lucerna — cenna roślina pastewna, PWRiL 8.—, Poradnik chowu drobiu, Praca zbiorowa PWRiL 20.—.

Wnioski z porównań

Wicepremier E. Szyr o Targach

Po zwiedzeniu ekspozycji targowej wicepremier Eugeniusz Szyr spotkał się w niedzielę z dziennikarzami, dzieląc się swymi wrażeniami z Targów i odpowiadając na pytania przedstawicieli prasy.

Stwierdził on, że po długotrwałym nacisku obserwuje się na Targach Krajowych duży postęp we wprowadzeniu ekspozycji branżowej. Nie jest to tylko formalna sprawa wystawiennictwa, układ ten umożliwia bowiem wnikliwe porównania produkcji przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczego i indywidualnych wytwórców. Wnioski z tych porównań są przykre dla niesolidnych i opieszalech wystawców, dzięki czemu o wiele skuteczniej można walczyć o wysoką jakość towarów oferowanych do sprzedaży. Obecnie chodzi o to — oświadczył E. Szyr — by w przyszłości znikło na Targach pojęcie — przemysł terenowy, które dzisiaj oznacza jeszcze ciągle gorszego i droższego producenta. W tym celu czyni się już badania nad wspólnym planowaniem zaopatrzenia dla przemysłu kluczowego i terenowego (wielki problem drobnej wytwórczości), dąży się do ujednolicenia cen wyrobów obu producentów.

Eugeniusz Szyr pozytywnie ocenił szeroki udział w ekspozycji Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu, która zaopatrzała duże ilości artykułów z 1001 drobniaków. Wystawę poświęconą majsterkom uznał za pierwszą na Targach pomyslną próbę postawienia tego problemu przed handlem i przemysłem. Dostrzegł on nowe wzory zabawek i w całości ekspozycji targowej — duży postęp we wzornictwie.

Mówiąc o roli Targów Krajowych uznał, że spełniają one

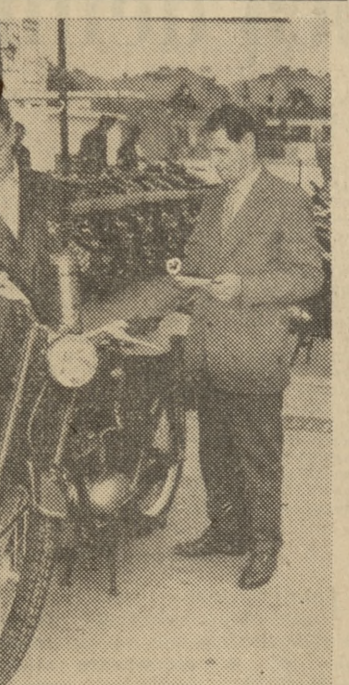
Kupon premiowej sprzedaży książek Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”

Polska wystawa meblarska w Moskwie

W Moskwie czynna jest I Wystawa Polskich Mebli, zorganizowana przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego przy współudziale CHZ „Paged” i Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego. Na wystawie w Parku Kultury im. Gorkiego zgromadzono kolekcję 34 kompletów i 62 meble pojedyncze — zarówno wzory najnowsze, jak i dostosowane do potrzeb rynku radzieckiego.

Nasza ekspozycja spotkała się z b. pozytywnym przyjęciem kół fachowych, handlowych i społeczeństwa Moskwy. Szczególne zainteresowanie wzbudziły zestawy mebli kuchennych, produkowanych w Gdańsku i Kamiennicy oraz kołpiki stołowe z Krakowa i Bydgoszczy.

Warto dodać, że Związek Radziecki jest aktualnie głównym odbiorcą polskich mebli, które eksportujemy do różnych krajów za pół miliarda zł rocznie. Eksport naszych mebli rozwija się z roku na rok i już w roku 1965 w porównaniu do bież. roku wzrosło dwukrotnie. (Jot)



Dosłownie o krok od zdobycia złotego medalu była sztafeta Polski mężczyzn 4x100 m. Zwyciężyli Niemcy przed Polską w jednakowym czasie 39.5 sek., co jest nowym rekordem Polski. Na zdjęciu Foik odbiera pałeczkę od Zielińskiego. (X)

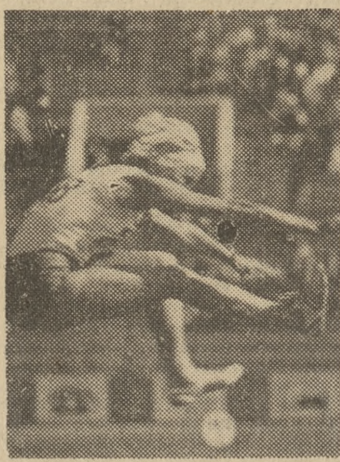
W Belgradzie flaga Polski trzykrotnie na najwyższym maszcie

Niedziela była „polskim dniem” VII Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Triumfy naszych reprezentantów przysły w ostatnim, piątym dniu. Dwukrotnie, dzięki bohaterce zespołu — Teresie Cieplej, na najwyższym podium stanęły nasze panie i dwukrotnie, przeszło 50 tysięcy widzów, wśród których w łóż znalazł się prezydent Jugosławii — Józef Broz-Tito, wysłuchało polskiego hymnu narodowego. Na trybunach poruszenie; nasz hymn jest bowiem podobny do jugosłowiańskiego „Hej Słowieni!”

Tego dnia zdobyliśmy dwa złote, trzy srebrne i jeden brązowy medal (w sumie 3 złote oraz 5 srebrnych i brązowych). Występ naszych lekkoatletów możemy uważać za udany. Dobrze spisali się młodzi zawodnicy, mianowicie: Badeński, Komar, Gawron, Krzyżanśka, niewiele od nich starsi: Juśkowiak, Boguszewicz, Jaskulski, Nikiciuk i Machowina, którzy zaawansowali do europejskiej czołówki. Na nich w dużym stopniu liczymy w przyszłości (Igrzyska Olimpijskie w Tokio).

Ciepła wygrała 80 m ppł. oraz znakomicie pobięła w sztafecie 4x100 m, do której zwycięstwa się walcie przychyliła. Marian Foik był drugim na 200 m, podobnie jak Baran, należący dziś do najlepszych średniodystansowców Europy. Nasi sprinterzy nie tylko zdobyli srebrny medal, lecz ustanowili nowy rekord Polski w sztafecie 4x100 m, do której zwycięstwa się walcie przychyliła. Marian Foik był drugim na 200 m, podobnie jak Baran, należący dziś do najlepszych średniodystansowców Europy.

ropy. Nasi sprinterzy nie tylko zdobyli srebrny medal, lecz ustanowili nowy rekord Polski w sztafecie 4x100 m, do której zwycięstwa się walcie przychyliła. Marian Foik był drugim na 200 m, podobnie jak Baran, należący dziś do najlepszych średniodystansowców Europy.



Elżbieta Krzesińska nadal utrzymuje się w wysokiej formie. W Belgradzie uzyskała w skoku w dal 6,22 m i srebrny medal dla naszych barw. (X)

Piłkarska klasa A

W ostatnią niedzielę rozegrana została kolejka spotkania wielkopolskiej klasy A. Użytkownik następujące wyniki:

GRUPA I
KKS II Kępno — Ostrowia 1:2.
Poznań Kalisz — Stella Gniezno 5:0.
Stal Ostrów — Witkowiec Witkowo 0:3.
Victoria Jarocin — Turcovia Turon 0:1.
Górnik Konin — Włókniarz Kalisz 1:1.
Olimpia Koło — Pogoń Skalmierzycze 4:0.

Tabela			
1. Witkowiec Witkowo	5	10	17-3
2. Turcovia Turon	5	9	12-4
3. Ostrowia	5	7	8-5
4. Olimpia Koło	5	7	10-10
5. Stella Gniezno	5	7	10-10
6. Pogoń Skalmierzycze	5	7	9-9
7. Włókniarz Kalisz	5	6	12-9
8. Poznań Kalisz	5	4	8-4
9. Górnik II Konin	5	2	2-7
10. Stal Ostrów	5	1	4-15
11. Victoria Jarocin	5	0	8-17
12. KKS II Kępno	5	0	4-18

GRUPA II
Luboński KS — Ravia Rawicz 2:1.
Włókniarz Stęszew — San P-ń 1:0.
Rawicki KKS — Polonia P-ń 2:1.
Mosiński KS — Obra Kościan 2:4.
Energetyk P-ń — Poznań 3:1.
Piast Kobylin — Kania Gostyń 3:4.

Tabela			
1. Energetyk P-ń	5	9	14:6
2. Obra Kościan	5	8	15:7
3. Kania Gostyń	5	8	12:8
4. Luboński KS	5	7	10:10
5. San P-ń	5	4	8:6
6. Mosiński KS	5	4	9:10
7. Rawicki KKS	5	4	9:10
8. Włókniarz Stęszew	5	4	4:7
9. Piast Kobylin	5	4	10:17
10. Polonia P-ń	5	3	8:10
11. Poznań	5	2	9:13
12. Ravia Rawicz	5	1	4:10

GRUPA III
Ogniwo P-ń — Warta Międzychód 4:0.
Patria Buk — Obra Zbąszyń 4:0.
Sparta Oborniki — Olimpia II P-ń 1:1.
Rogoziński KS — Nielba Wągrowiec 2:0.
Warta II P-ń — Stomil P-ń 4:1.
Sokół Piła — Unia Swarzędz 7:0.

Tabela			
1. Sokół Piła	5	9	15:3
2. Patria Buk	5	9	12:4
3. Ogniwo P-ń	5	8	14:4
4. Sparta Oborniki	5	7	7:5
5. Warta II P-ń	5	5	10:5
6. Olimpia II P-ń	5	5	11:7
7. Obra Zbąszyń	5	4	7:9
8. Rogoziński KS	5	4	8:13
9. Unia Swarzędz	5	3	1:9
10. Warta Międzychód	5	2	4:9
11. Nielba Wągrowiec	5	2	5:14
12. Stomil P-ń	5	0	6:18

Lech przywiózł ze Śląska jeden punkt

Trener Mieczysław Tarka dobrze wytypował wynik swojej jedenastki o mistrzostwo I ligi w Chorzowie. Licząc na remis i z takiego rezultatu będą zadowolony — powiedział przed wyjazdem. Sprawdziło się. Lech, uzyskał w meczu z Ruchem wynik 2:2 (0:0). Gra nie była najlepsza, zarówno ze strony gospodarzy jak i gości.

Z Lechitów dobrze wypadła defensywa z Gojnym na czele. Bramki dla kolejarzy padły ze strzałów: Wierczorka i Szczepankiewicz. W najbliższą niedzielę, Lech gościć będzie szczecińską Pogon. W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Legia — Polonia 1:1, ŁKS — Arkonia 0:2, Pogoń — Gwardia 4:1, Stal — Odra 0:0, Wisła — Górnik 0:3, Zagłębie — Lechia 0:3.

Tabela rozgrywek, po siódmej kolejce:			
1. Górnik Zabrze	12:0	21:4	
2. Polonia Bytom	10:2	17:7	
3. Zagłębie Sosnowiec	8:4	11:5	
4. Ruch Chorzów	8:6	11:10	
5. Legia Warszawa	7:5	9:3	
6. Pogoń Szczecin	7:7	16:15	
7. Stal Rzeszów	7:7	6:6	
8. Lech Poznań	6:8	7:11	
9. Lechia Gdańsk	6:8	5:12	
10. Gwardia Warszawa	5:9	9:17	
11. ŁKS Łódź	5:9	5:13	
12. Wisła Kraków	4:8	8:9	
13. Odra Opole	4:8	6:9	
14. Arkonia Szczecin	3:11	6:16	

OLIMPIA ODDAŁA SIĘ OD PRZECIWNIKÓW
W poznańskiej trzeciej lidze, kilka niespodzianek. Niewątpliwie największą, sprawiła, zajmującą przedostatnie miejsce w tabeli — nowotomyska Olimpia. Fokonała ona na własnym boisku Wartę 1:0. O drugą postarał się Włókniarz, który zwyciężył Zjednoczonych 5:2. Wysokie zwycięstwo nad swoją imieniem przyniósł Chodzież odniósł poznana Polonia 1:4. Ostre strzelanie odbyło się w Grodzisku — gdzie Dyskobolia odprawiła Calisię z bagażem pięciu bramek. Olimpia, jako jedyny, bez utraty punktów, kręcący zespół, wygrała z Lechem II 5:1. W pozostałych meczach, Górnik pokonał Promień 3:2, Sparta Szamotuły zwyciężyła w Kępnie KKS 1:0, a Polonia Leszno zremisowała z Grunwaldem 1:1.

Po ósmej kolejce, tabela wygląda następująco:

TABELA			
1. Olimpia	7	14	30:8
2. Zjednoczeni	8	12	25:13

fecie 4x100 m, 39,5 sek. Piątkowska, do swych, licznych i zwycięskich startów, dorzuciła brązowy medal, w biegu na 80 m ppł. Dobrze spisali się także: Czernik w skoku wzwyż, Cieplej w rzucie młotem, czy Nowakowska na 800 m. Słowa uznania należą się Ożogowi, który pobił dobrze w najtrudniejszym biegu lekkoatletycznym — maratonie, zajmując wśród 28 biegaczy, dziewiąte miejsce.

PODZIAŁ 109 MEDALI

Na siódmych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce zdobyto ogółem 109 medali — 36 złotych, 36 srebrnych i 37 brązowych. Medalami podzieliли się przedstawiciele 15 państw. Podział przedstawia się następująco:

	złote srebrne brąz.		
ZSRR	13	6	10
W. Brytania	5	3	8
Niemcy	4	11	8
Polska	3	5	5
Francja	2	2	—
Włochy	2	1	1
Węgry	2	—	2
Rumunia	1	2	—
Finlandia	1	1	2
Holandia	1	1	1
Szwecja	1	1	—
Belgia	1	1	—
CSRS	—	1	1
Jugosławia	—	1	—
Szwajcaria	—	—	1

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

(za pierwsze miejsce 7 pkt., za drugie: 5, 3-4, 4-3, 5-2 i za 6 jeden punkt), przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 196, 2. Niemcy — 154, 3. W. Brytania — 103, 4. POLSKA — 54, 5. Francja — 40, 6. Węgry — 34, 7. Włochy — 30, 8. Finlandia — 29, 9. Holandia — 22, 10. Szwecja — 19, 11. Rumunia — 18, 12. CSRS — 14, 13-14 — Jugosławia i Belgia — po 12, 15. Austria — 4, 16. Irlandia — 3, 17. Islandia — 1.

POLSKA — NRF w Poznaniu

GKKF i T akcepowali ostatecznie termin 29 bm. na rozegranie międzypaństwowego spotkania w hokeju na trawie pomiędzy Polską i NRF. Mecz odbędzie się o godz. 17 na stadionie im. „22 Lipca”.

Będzie to 59 spotkanie naszej pierwszej reprezentacji. W ub. sobotę Polacy pokonali Danię 4:3, a w meczu Poznań — Kopenhaga wygrali nasi reprezentanci 4:1. (P)

Lech przywiózł ze Śląska jeden punkt

Trener Mieczysław Tarka dobrze wytypował wynik swojej jedenastki o mistrzostwo I ligi w Chorzowie. Licząc na remis i z takiego rezultatu będą zadowolony — powiedział przed wyjazdem. Sprawdziło się. Lech, uzyskał w meczu z Ruchem wynik 2:2 (0:0). Gra nie była najlepsza, zarówno ze strony gospodarzy jak i gości.

Tabela rozgrywek, po siódmej kolejce:			
1. Górnik Zabrze	12:0	21:4	
2. Polonia Bytom	10:2	17:7	
3. Zagłębie Sosnowiec	8:4	11:5	
4. Ruch Chorzów	8:6	11:10	
5. Legia Warszawa	7:5	9:3	
6. Pogoń Szczecin	7:7	16:15	
7. Stal Rzeszów	7:7	6:6	
8. Lech Poznań	6:8	7:11	
9. Lechia Gdańsk	6:8	5:12	
10. Gwardia Warszawa	5:9	9:17	
11. ŁKS Łódź	5:9	5:13	
12. Wisła Kraków	4:8	8:9	
13. Odra Opole	4:8	6:9	
14. Arkonia Szczecin	3:11	6:16	

WOŻNY TRIUMFATOREM VI WYSCIGU STOMILA

Główny wyścig o puchar przechodni Stomila wygrał Woźniak z poznańskiego Lecha, przed Marcekim z Warty i Mikołajewskim z Lecha. Dystans 150 km Poznań — Jarocin — Poznań, przejechała trójka w jednakowym czasie — 3.33.20 godz. W wyścigu dla zawodników z IV licencji, zwyciężył Czechowski z Lecha, a w licencji III — Górny z poznańskiego KKS.

LEKKOATLECI LZS WRZESNIA NA PIERWSZYM MIEJSCU

W zawodach o mistrzostwo powiatów dla najlepszego zespołu wśród wielkopolskich LZS-ów wygrała Wrzesnia, przed Srodą, Rawicem, Szamotułami i Wolsztynem. Jest to trzecie zwycięstwo wrzesińskich lekkoatletów, którzy puchar, ufundowany przez ZMW, zdobyli na własność.

Toto-Lotek

W dniu 16 bm. wylosowano następujące dyscypliny: dzudo — 7, łucznicstwo — 17, narciarstwo — 19, pchnięcie kulą — 26, rzut oszczepem — 28, tenis stołowy — 45 oraz jako dyscyplinę dodatkową piłkę ręczną — 23.

„Koziołki”
3 — 6 — 9 — 29 — 35

Pracownicy poszukiwani

St. ekonomistę z wykształceniem wyższym, z praktyką w działach ekonomicznych wzgl. planowania, wynagrodzenie do zł 2.100 — przyjmie z dniem 1. X. br. oraz księgowego z praktyką przyjmie natychmiast **Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego**, Poznań, ul. Wielka 21, III piętro. K9178

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 zatrudni natychmiast na dobrych warunkach:

1. monterów samochodowych, również przyuczonych,
2. robotników przeładunkowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa, telefon: 719-80, 708-43, 718-60. K8962

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ulica Buraczana 2 przyjmie zaraz: monterów c. o. i wodno-kan. pomocników, spawaczy elektrycznych, acetylenowych do pracy na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego, robotników niekwalifikowanych do za- i wyładowywania wagonów, przy ulicy Buraczanej 2. K8864

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1-7 przyjmie do pracy następujących pracowników:

1. inżynierów względnie techników elektryków w charakterze projektantów — system wynagrodzenia akordowy;
2. mistrza elektryka w charakterze kierownika budowy;
3. ślusarzy samochodowych do prac warsztatowych;
4. elektrykomonterów do prac w terenie;
5. przyuczonych pomocników elektrykomontera do prac w terenie;
6. robotników niekwalifikowanych do prac w terenie.

Zgłoszenia przyjmuje pkt. 1 Dział Dokumentacji Technicznej, ulica 27 Grudnia nr 3 — oficyna, pozostałe zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ulica Wawrzyńska 1-7, pokój 23. K8883

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą zaraz:

1. inżynierów - mechaników do prac w biurach technologicznych i konstrukcyjnych;
 2. inżyniera elektryka i ekonomistę z wyższym wykształceniem do prac w Dziale Inwestycji;
 3. księgowych - kosztowców likwidatorów do prac w Rachubie Wynagrodzeń z średnim wykształceniem;
 4. rutynowane maszynistki do hali maszyn.
- Zgłoszenie przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej — pokój nr 103. K8875

Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego z siedzibą w Ślawie Śląskiej, ul. Waryńskiego nr 38, pow. Wschowa zatrudnia natychmiast dwóch inżynierów lub techników technologii drewna na stanowiska starszego technologa oraz kierownika produkcji. Wynagrodzenie w granicach 1.800—2.200 zł plus premia kwartalna. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia. K8884

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ul. Świerkowa 10 — zatrudnia:

- technika mechanika na stanowisko technologa,
- piecowego do obsługi żeliwniaka,
- robotników do magazynu i odlewni,
- robotnika gospodarczego (może być na pół etatu),
- formierzy odlewników.

Informacje odnośnie warunków pracy można uzyskać w biurze Warsztatów. K8935

Politechnika Poznańska przyjmie zaraz bibliotekarza z wyższym lub średnim wykształceniem i ewentualną praktyką biblioteczną, konserwatora urządzeń telefonicznych oraz kierownicę na samochód osobowy, inżyniera - mechanika z praktyką technologiczną w przemyśle oraz 2 ślusarzy z praktyką w zakresie wykonawstwa przyrządów. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pl. Curie-Skłodowskiej nr 5, pokój 19. K8944

Dnia 16 września 1962 r. zmarł, śp.
Marceli Przybyłowski
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 14,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Pogrzeźni w smutku
ŻONA, CORKA, SZWAGIERKA, ZIĘĆ
Poznań, ul. Piłicka 10 m. 4. 19081g

W dniu 15 września 1962 r. odszedł od nas nieodżałowanej pamięci kolega
Leon Nowak
b. długoletni więzień obozu koncentracyjnego Buchenwald.
W drogim Zmarłym stracił serdecznego koleżkę, szlachetnego, uczynnego przyjaciela i bojownika o godność człowieka oraz wyzwolenie narodu. Z szeregu naszych ubył dobry Polak i szczerzy patriota.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
KLUB BUCHENWALDCZYKÓW — POZNAŃ 19030g

PAR

Powszechna Agencja Reklamy

USŁUGI REKLAMOWE
WYDAWNICTWA
PROSPEKTY
KATALOGI
PLAKATY
I DORADZTWO
REKLAMOWE

na Targach Krajowych HALA NR 1

Nauczycieli przedmiotów zawodowych, z wyższym wykształceniem, kierownika internatu oraz kierownika gorzelnii — zatrudni natychmiast **Państwowe Technikum Rolnicze w Białej**. Wnioski należy składać do Dyrekcji Technikum. Adres: Państwowe Technikum Rolnicze w Białej, poczta Biała k. Trzcianki, powiat Trzcianka, stacja kolejowa Trzcianka, przystanek osobowy Biała Pilska, woj. poznańskie. K8949

Kierownika Działu Obrót Towarowy (Zapatrzenia i Zbytu) oraz starszego księgowego (a) z kwalifikacjami — zatrudni zaraz Huta Szkła Antoninek, Poznań 5, ul. Gorysława 14. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. K8954

Inżyniera wzgl. technika budowlanego na stanowisko kierownika produkcji, techników budowlanych na stanowiska majstrów produkcji oraz kontroli technicznej, techników budowlanych na wstępny staż pracy, operatora Z.W.O., maszynistę na lokomotywę spalinową oraz ustawiaacza wagonów — zatrudnimy zaraz. Reflektujemy również na dojeżdżnych do 30 km od Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr przy **Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet”, Poznań, ul. Dziekańska k. Katedry.** K8967

Praca
Zszybie konfekcji cienkiej odziam w dom. Pilnie! Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19007g.

Aptekarz (2 osoby) poszukuje gosposi, okolice Poznania. Informacje: Kropacz, Poznań, 23 Lutego 10 m. 5, telefon 17-00. 18957g

Marszałka starsza zaraz potrzebna, Kapelusze damskie, Szkoła 13. 18235g

Malarz przyjmie, Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. 18491g

Gosposi starszej samodzielnej poszukuje prywatne gospodarstwo nasienne, położone przy mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18539g.

Gosposia starsza, umiejająca gotować, potrzebna na 6-8 godzin dziennie. Zgłoszenia: Szewska 20a m. 1, Maikiewicz. 18555g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna zaraz. Chwałkowskiego 27 (sklep spożywczy). 18578g

Nauka
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marekowskiego 3a, patr. 18570g

Fortepianowej gry uczyła pedagog, Ratajczaka 26, wejście 8, piętro II. 18659g

Dnia 16 września 1962 r. zmarła po długim i ciężkim cierpieniu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ciocia i siostra, śp.
Teodora Stessel
z domu Konik
Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębieu.
W nieutulonym smutku pograżony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, ulica Św. Jerzego 3 m. 8.

Dnia 15 września 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza, najtroskliwsza i nigdy niezapomniana żona, matka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 61, śp.
z Sobczyńskich
Helena Kowalewska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokiej żałobie pograżeni
MAŻ, SYN, SIOSTRA I RODZINA
19105g

Miłośników sztuki ludowej i artystycznej
zapraszamy na
**WYSTAWĘ
I SPRZEDAŻ KIERMASZOWĄ
CERAMIKI OZDOBNEJ**
która odbędzie się w dniach od 16—24 IX. 1962 r.
w naszym sklepie „CEPELIA”
Poznań, plac Wolności nr 11
(obok Arkadii) K9150

P. P. Doktorom ze Szpitala im. Strusia w Poznaniu oraz całemu Personelowi z oddziału urologicznego a w szczególności P. Dr. Hofmanowi z Puszczkowskiej za uratowanie życia i troskliwą opiekę podczas choroby męża i ojca
A. Ostapinka
składają
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
ŻONA I DZIECI
18777g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam tani: szafę 3-drzwiową, rowery: męski, damski, młodzieżowy, silniczek rowerowy, czeska pralka, niemiecki piecyk gazowy, elektrolux, adapter. Matejki 68 m. 6. 18533g

Tanio sprzedam motocykl 500 ccm, dolnozaworowy, starszy typ, z przycepką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18542g.

Sprzedam piec c. o. średniej wielkości. Poznańska 12, warsztat. 18551g

Sprzedam sześcian „foksterii ostrowosze”. Szamotłiska 87 m. 17, od godz. 14—17. 18557g

„Skoda” furgon 1100 sprzedam. Poznań. Rataje 55, od godz. 16,30. 18573g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”, 1.200 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 18576g

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” V-170, stan b. dobry. Oglądać: Poznań, ul. Kazimierza Wielkiego 5. 18580g

Sprzedam siatkę parkową, każda ilość. Przybysławski, Poznań-Szczepankowo, Chotomińska 49. 18570g

Lokale
Poszukuję sutereny na warsztat na Wilnie. Zupańskiego 12 m. 17, tel. 643-24. 18931g

Pokoju niekierującego 2 razy w tygodniu poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19622g.

Właściciel willi średniowiecznej centralnie ogrzewanej, przyjmie starszą, samotną osobę na pokój w zamian za pokój z kuchnią i łazienką. Możliwość zatrudnienia na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18561g.

6.000 zł zapłaci małżeństwo za pokój sublokatorski (rok). Gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18751g

Szukam pokoju sublokatorskiego. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18748g.

Swarzędz! Pokój z kuchnią z ogrodem zamienię na podobne w Poznaniu lub Kaliszu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18543g.

W pierwszą rocznicę śmierci ukochanego syna i brata, śp.
MARIANA BORSKIEGO
odprawione zostaną msze św. w kościele św. Michała, przy ul. Stolarskiej, w czwartek, 20 bm., o godz. 7 rano i w niedzielę, 23 bm., o godz. 7 rano w kościele parafialnym w Kicinie, o czym zawiadamia
MATKA I RODZINA
19001g

Dnia 17 września 1962 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.
Kazimierz Nowak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
ŻONA Z DZIECI
Poznań - Junikowo, ul. Żegańska 4. 19116g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8, tel. 157 i 253 — zakupią natychmiast komplet narzędzi oraz urządzeń technicznych do wulkanizacji. Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dn. 22. IX. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. IX. 1962 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, bez podania przyczyn oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. K8946

Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ulica Gąsiorowskich 3, ogłaszają przetarg ograniczony II i III na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Mercedes” L 3.000, cena wywoławcza w II przetargu 16.200,— zł, w III przetargu 7.000,— zł. Przetarg ustny odbędzie się w dniu 28 września 1962 r., o godzinie 10, pod wyżej podanym adresem, III — 14 dni później. Przyjmujący do przetargu są zobowiązani złożyć najpóźniej do dnia 26 września 1962 r., godz. 12 w Narodowym Banku Polskim, V Oddział Miejski w Poznaniu, ul. Libelta, konto 1231-6-723, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód oglądać można codziennie oprócz niedziel w przedsiębiorstwie w godzinach od 10—13. Bliższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, tel. 646-48. K9251

Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 39 — ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie nowych tynków i odnowienie elewacji budynków produkcyjnych oraz administracyjnych w Zakładach, przy ulicy Wawrzyńska nr 39. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie nowych tynków i odnowienie elewacji budynków”, należy składać w sekretariacie Zakładów do dnia 24. IX. 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. IX. 1962 r., o godzinie 12. Termin wykonania robót do dnia 5. XI. 1962 r. Podkładki kosztorysowe oraz bliższe wyjaśnienia dotyczące w. w. robót otrzymać można w Dziale Adm. - Gospodarczym. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K9148

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że w związku z wymianą torów tramwajowych zamyka się dla ruchu kołowego ulicę Głogowską na odcinku od ul. Szczanieckiej do ul. Rutkowskiego z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót wg następującego planu:

w I etapie: połowę jezdni w kierunku na Górczyn,

w II etapie: połowę jezdni w kierunku do Śródmieścia.

Dla obu przypadków objazd ustala się ul. ul. Szczanieckiej, Kasprzaka i Rutkowskiego. K9280

Sprzedam ogród owocowy 13-letni ca 400 drzew dobrych gatunków, pow. 1,5 ha, dom jednorodzinny, większa ferma lisów i norek licencjonowanych z limitem przy Poznaniu. Komunikacja podmiejaska, całość zelektryfikowana i oparkowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18467g.

Kupię mieszkanie wylazone. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18571g.

Może bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18574g.

Sprzedam wille oraz parcelę budowlaną w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18487g.

Domek gospodarczy wolny, 2 pokoje, weranda o gród 5.000 m² — sprzedam. Tarnowo Podgórne, Poznań - Wilda, ul. Dolina 2 m. 8. 18508g

Wznie w dzierżawę 2 lub 3 ha z zabudowaniem do 40 km od Poznania, przy dogodnej komunikacji. Oferty z podaniem warunków do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18509g.

Sprzedam spiesznie 1,5 ha ziemi na ogrodnictwo, domek — pokój, kuchnia, weranda — 100.000 złotych. Kiekrz, Kierska 36. Na listy nie odpowiadam. 18520g

Parcela 820 m², dowolna zabudowa Dąbrowskiego — Startowa, 81 m. 2. Poznań, Saperska 21 m. 2. 18521g

Parcelę budowlaną 1180 m² w Osiedlu Plewiska sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17840g.

Parcelę urządzoną w Prośnie sprzedam. Głogowska 111 m. 10, tel. 621-62. 18407g

Za udział w pogrzebie, śp.
Mariana Zywerta
Duchowieństwu, Delegacjom, Lokatorom, Krowym i Znajomym za złożone wyrazy współczucia oraz za kwiaty i wieńce
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
RODZINA
18816g

Wrzesień	Imieniny
18	Ireny, Józefa
wtorek	Słońce; wsch.: g. 6.30 zach.: g. 19.01

Opieszale — tylko zakłady pracy

Mieszkańcy Grunwaldu w akcji „Miastu i sobie“

Jesień za pasem, ale mimo to nie ustaje realizacja czynów społecznych. Komitety Blokowe oraz zakłady pracy nadal kontynuują akcję „Miastu i sobie”. Dzięki temu Poznań staje się coraz ładniejszy.

Ostatnio prowadzi się szereg prac w czynnie społecznym na Grunwaldzie. M. in. przystąpiono do porządkowania placu u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Szylinga. Prace te realizuje Komitet Blokowy nr 1. Natomiast materiał i pomoc techniczną dostarcza Prezydium Dzielnicy RN Grunwald. W przyszłości, jak tylko będzie tego wymagał postęp prac, zniknie oszpecający parkan, znajdujący się wokół sąsiedniej posesji (ul. Szylinga). Również do czynu społecznego przystąpili pracownicy Poznańskiego Wytwórnicy Papierosów. Układają oni płyty chodnikowe (dostarczane przez

Prezydium) przy ul. Wyspiańskiego na odcinku od ul. Wojskowej do al. Reymonta.

Właściwie wykorzystany też zostanie teren przy ul. Zachodniej. Powstanie tam boisko sportowe. Również zmieni swój wygląd ul. Zmigrodzka. Komitet Blokowy nr 40 i Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego przystąpiły do niwelacji oraz zużłowania tej ulicy. Prace, wartości około 170 tys. zł, znajdują się na ukończeniu.

Znacznie więcej terenów doczekało się uporządkowania w I półroczu br. Związczą wiosną mieszkańcy Grunwaldu przystąpili gremialnie do generalnych porządków. Oprócz urządzenia placów zabaw oraz zieleni Komitety Blokowe wyzużywały 12.567 m² jezdnii i chodników. Wartość tych czynów społecznych wyniosła ponad 190 tys. zł. Jeszcze więcej czasu poświęcili Komitety na układanie płyt chodnikowych i krawężników. Ten czyn bowiem przyniósł przeszło 396 tys. zł oszczędności.

Delegacja została zaproszona przez Zrzeszenie Studentów Polskich i m. in. będzie podejmowana w środę i czwartek przez Radę Okręgową ZSP w Poznaniu.

W pierwszym dniu pobytu w Poznaniu delegacja zwiedzi m. in. Instytut Zachodni oraz Targi Krajowe. W czwartek, w godzinach popołudniowych nastąpi w Domu Akademickim im. H. Sawickiej spotkanie z poznańskimi studentami oraz polską delegacją na Kongres Międzynarodowego Związku Studentów. (an)

Podarek dla wildeckich dzieci

Wczoraj, otwarty został jeszcze jeden plac gier i zabaw na Wildzie przy ul. Dzierżyńskiego. Po tradycyjnym przecięciu wstęgi, którego dokonał wiceprzewodniczący Prezydium DRN Wilda, Aldon Nieszporek, dzieci objęły w swe posiadanie nowy ogródek.

Inicjatorem i wykonawcą czynu społecznego jest Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego (ul. Traugutta). Dużą pomoc przy urządzaniu tego ogródka okazał także Komitet Blokowy nr 21, pod kierownictwem przewodniczącej Cecylii Kaczor.

Również wyposażenie placu (huśtawki, piaskownice, wałki itd.) dostarczyło w czynnie społecznym wspomniane przedsiębiorstwo. W najbliższym czasie ustawiony tam będzie także blisk oraz karuzela.

Teraz tylko chodzi o to, by dzieci uszanowały ten cenny dar w postaci dobrze wyposażonego ogródka. W przeciwnym wypadku trud ludzi, którzy bezinteresownie pracowali szereg godzin pojdzie na marne. (an)

Szamotulanie zapraszają

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze urządza w dniu 22 bm. (sobota) — I Wielkopolski Zlot Turystów w Szamotulach. Organizatorzy pragną tą imprezą zainaugurować sezon kulturalno-oświatowy 1962/63, pokazać uczestnikom zabytki Ziemi Szamotulskiej i zapropagować turystykę w tym pięknym regionie.

Dla poszczególnych drużyn złotych nie wyznaczono tym razem żadnych tras. Ale można np. przejść szlakiem z Obrzycka do Szamotuł lub Chojna czy Pniew, a równie pięknych tras jest w tym rejonie więcej. W każdym razie w sobotę, 22 bm. od godz. 15-17.30 należy się zgłosić na mecie Zlotu w parku w Gałowie.

Zapisy uczestników Zlotu przyjmuje do 19 bm. sekretariat Zarządu Oddziału PTTK w Szamotulach, Rynek 10, tel. 461. Karty zgłoszeń do nabywania w terenowych oddziałach PTTK. (c)

Grunwaldzkiej 24. Ogólna wartość tych czynów społecznych wyniosła 166 tys. zł.

Do akcji „Miastu i sobie” włączyła się także młodzież szkolna, która w czynnie społecznym pomogła m. in. przy uporządkowaniu parków: Kaspzaka i Zwycięstwa oraz petli na Górczynie. Ponadto dzieci uporządkowały tereny wokół szkół. Np. uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 52 zniwelowali boisko oraz ułożyli płyty chodnikowe wokół budynku szkolnego. Czyn społeczny młodych na Grunwaldzie wyniósł w I półroczu br. ponad 234 tys. zł.

Do upiększenia dzielnicy przyczyniło się także szereg zakładów pracy, chociaż nie wszystkie włączyły się do akcji „Miastu i sobie”. Szkoda, gdyż wiele jeszcze terenów czeka na uporządkowanie. Na początku tego roku Prezydium DRN Grunwald zwróciło się z apelem do 70 zakładów pracy o pomoc w realizacji czynów społecznych. Na apel ten odpowiedziało zaledwie 27 przedsiębiorstw i instytucji. (an)

Żegnaj Profesorze

Trzynastego września 1962 r. doznaliśmy bolesnej straty, odszedł od nas na zawsze

prof. AUGUSTYN BOCZEK.

W drodze ostatniej przysługi Zmarliemu Profesorowi, jako jeden z wielu jego uczniów, pragnęliśmy wspomnieć o człowieku, który był dla nas nie tylko ukochanym pedagogiem, wychowawcą, ale serdecznym przyjacielem młodzieży.

Ten nieugięty i wysoko zdyscyplinowany człowiek, a zarazem o gorącym uczuciu i sercu, związany był od wielu lat z orkiestrą Opery Poznańskiej.

Udane pokazy „Roxany“

To co lansuje moda na jesień i zimę zademonstrowały w minioną sobotę i niedzielę na dwóch pokazach Poznańskie Domy Mody „Roxana”. Poznańskie Domy Mody miały więc okazję zapoznać się z najnowszą linią mody, która nie wprowadza zbyt wielu (na całe szczęście) nowości. Największą rewelacją zbliżających się sezonów są pelerynki do płaszczy oraz welony (coś w rodzaju trenów) do sukni balowych. Modne są również kapuzy oraz dość duże chustki na głowy.

Poznańskie Domy Mody — „Roxana”, które od stycznia br. obniżyły ceny, pokazały ponad 60 modeli — trzeba przyznać — eleganckich i gustownych, a co jest najważniejsze — niedrogich. Przedsiębiorstwo zatrudniło się także o kobiety pracujące i zademonstrowało szereg sukienek uniwersalnych. Te kreacje z powodzeniem nadają się do biura, jak również na „wyjście”.

Moda jesienno-zimowa, jak się okazało na pokazach, nie uczyni „przewrotu” w garderobie pań. Trzeba tylko pozbierać pewne przeróbki lub dobrać odpowiednie dodatki. (an)

Parkowi wandal

Wzorem lat ubiegłych Okręgowy Zarząd Kin rozmiękł w poznańskich parkach i na głównych placach miasta oryginalne zestawy napisów z wymodelowanych liter drewnianych, propagujących „Dni Filmu Polskiego”. Okazuje się jednak, że przeszkadzały one niektórym bywalcom parków, skoro nie potrafili uszanować nawet zwykłej reklamy.

W parku przy ul. Marchlewskiego młodzi wandal, znani tam zresztą z niszczenia ozdóbnych krzewów, połamali część liter, inne poprzynosili w odległe od siebie miejsca, ciesząc się zapewne z „mądrego” docipu. Warto chyba by młodocianymi niszczycielami zainteresowali się bliżej funkcjonariusze MO. (iat)

Przed jesiennymi słotami

Potrzebna pełna obsada

A więc już jesień. Wprawdzie dotychczas złota, nie mniej za parę dni wystąpią już chłody i deszcze. I wtedy, chcąc nie chcąc troskliwie mamusię zacząć ubierać swe dzieciaki w ciepłą bieliznę, ciepłe palta itd. Bo wiadomo, że jesień, że grypa, że lepiej chronić...

W jesieni zawsze występuje nasilenie pewnych chorób. Dlatego też zapytaliśmy kierownictwo Wydziału Zdrowia Prezydium RN m. Poznania, jak przygotowano służbę zdrowia do zwalczania ewentualnej epidemii tzw. sezonowych chorób. Otrzymaaliśmy zapewnienie, że apteki zaopatrzone we wszelkie konieczne środki. Zresztą choroby chroniczne nie stanowią największego kłopotu służby zdrowia. W okresie jesiennym występuje natomiast pogorszenie stanu zdrowia u osób cierpiących na choroby przewlekłe. Dotyczy to goście, chorób układu krążenia i serca. Co gorsza, te wszystkie przypadki najczęściej wymagają leczenia szpitalnego. Niestety, szpitale nie są w stanie pomieścić chorych. Tak więc musi się nimi opiekować lecznictwo otwarte. Warunkiem tego jest pełna obsada personalna lecznictwa otwartego, tak podstawowego, jak i specjalistycznego. Tymczasem w naszym mieście wiele rejonów nie posiada jeszcze

pełnej obsady lekarskiej. Dotyczy to zwłaszcza specjalistów.

Wiele obiecywano sobie w przeprowadzonej ostatnio w szpitalach tzw. etatyzacji (ustalenie liczby lekarzy potrzebnej dla danej placówki). Wprawdzie umożliwiła ona przesunięcie do lecznictwa otwartego kilkunastu lekarzy internistów i ginekologów, jednak w takich specjalnościach, jak chirurgia i radiologia nie uzyskano nikogo. A w tych dziedzinach głównie występują luki. (jk)

Nowy sezon w Klubie TPP-R

Klub Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Ratajcza 37 rozpoczął wczoraj nowy sezon działalności imprezowej. Na inaugurację odbyła się konferencja nauczycieli i rosyjskiego z liceów ogólnokształcących i pedagogicznych, a po południu urządzono —

„Wieczór pieśni, muzyki i poezji radzieckiej”. Dzisiaj Klub zaprasza o godz. 18 na spotkanie z literatem Eugeniuszem Żytomirskim. Wygłosi on prelekcję na temat zagadnień dramaturgii radzieckiej i jej interpretacji. W środę, 19 bm., o godz. 14 — koncert muzyki mechanicznej. (c)

Recital amerykańskiej śpiewaczki

We wtorek, 18 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się recital Martiny Arroyo — sopran (USA) solistki Metropolitan Opera. Akompaniować będzie Tatiana Woytaszewska. W programie: A. Stradella, W. Gluck, J. F. Haendel, J. Brahms, O. Fauré, J. Rodrigo, F. Obradors oraz negro spirituals. (na)

Zgubiono-znaleziono

12. bm. w taksówce nr 798, p. Kazimierz Gruszkiewicz znalazł przepustkę stałą na nazwisko Stanisław Litwini.

Pani, która w sklepie MHD nr 16 przy ul. Strzeleckiej placła rachunek i nie odebrała reszty, może zgłosić się po pieniądze u kierownika p. Wachowiaka. (i)

INFORMUJEMY

Polskie Tow. Farmaceutyczne zaprasza 19 bm. o godz. 10.30 do sali im. Hrynakowskiego, ul. Grunwaldzka 6, na uroczyste posiedzenie poświęcone pamięci zmarłego w kwietniu br. prezesa Zarządu Głównego PTF, prof. dr. Fr. Adamisa.

Zarząd Wojewódzkiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu organizuje VI kurs Siostr Pogożowia P. C. K., który rozpocznie się 30 bm. Kurs jest bezpłatny i odbędzie się w Poznaniu. Internet nieprzewidywany. Siostry chętnie kursu mogą być kobietami w wieku od 18 — 45 lat, mającymi ukończoną co najmniej Szkołę Podstawową.

Kurs trwa pół roku, zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Siostry chętnie odbędą praktykę w szpitalach, zakładach leczniczych i łóbkach. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Wojewódzki PCK w Poznaniu, ul. Rybaki 18a, II ptr, codziennie od godz. 8-15.

Należy zgłaszać życiorys, świadectwo urodzenia, odpis świadectwa szkolnego, 2 fotografie.

Pałac Kultury, dział pracy i dzieci i młodzieży informuje, że pierwsze spotkanie z uczestnikami poszczególnych pracowni odbędzie się w terminach: modelarstwa lotniczego — 19 bm. o godz. 9 oraz 20 bm. o godz. 16, teatru lalek — 19 bm. o godz. 16, kroju i szycia — 19 bm. o godz. 15, oraz rytmiki — 18 bm. o godz. 17. Terminy rozpoczęcia pracy w innych pracowniach zostaną podane w osobnym komunikacie, a dodatkowe informacje można znaleźć na tablicy w hallu, obok pokoju nr 53. Zapisy uczestników do poszczególnych pracowni odbywają się codziennie w godz. od 15.30 do 19.

Teatry

OPERA — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 22.30);
FOLSKI — g. 19 — „Wysoka ściana” (koniec ok. g. 22);
NOWY — godz. 19 — „Dwoje na huśtawce” (koniec ok. g. 22);
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22);
MARCINEK — w terenie.

Kina

DNI FILMU POLSKIEGO
BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — g. 10, 12, 14.30, 17, 19.30 — „Mój stary” (14 lat)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13 — „Szatan z VII klasy” (7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 — „Nikt nie woła” (18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 15, 17.30, 20 — „Awantura o Basie” (7 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — od g. 10-20 — Filmy dokumentalne.

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat)
CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Jons i Erdme” (NRD, 18 l.)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Miasto nieujarzmione” (7 l.)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawska 345 — godz. 16.45, 19 — „Szerszeń” (radz., 14 l.)
KOSMOS (Winogrady) — g. 17, 19.30 — „Jutro przestaniesz umierać” (radz., 12 l.)
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Handlarze opium” (chiński, 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Ostrożnie babciu” (radz., 12 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa 2 — g. 16, 18, 20 — „Kwiat na śniegu” (radz., 9 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rewia snów” (aust., 16 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Marcin w obłokach” (jugos., 14 l.)
PRZYJAZN — nieczynne
RIALTO — nieczynne
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Alibi nie wystarcza” (CSRS, 18 l.)
TECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18, 20 — „Jak się młody Noszty żeni” (węg., 16 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — godz. 11, 14, 17 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.); g. 20 — „Wielka wojna” (włosko-franc., 18 l.)
WCASOWICZ — nieczynne
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.)
WRZOS (LUBON) — g. 18, 20.15 — „Czyste szaleństwo” (USA, 18 l.)
WRZOS (MOSINA) — g. 17.15, 19.30 — „Zmartwychwstanie” (radz., 18 lat).

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klas licealnych; 9.30 — Strauss — Gazetki poranne; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Muz. operowa; 11 — „Podróżni bez Bae dekera”; 11.20 — Bez tak Rudzińską wieś; 11.40 — Mel. rozrywkowe; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Na swąską nutę; 13 — Dla dzieci; 13.30 — Muzyka; symf.; 14.15 — Radiostacja harcerska; 14.30 — Najpiękniejsze duety i arie operetkowe; 15.10 — Dla młodzieży; 15.30 — Pieśni Franciszka Liszta; 15.45 — Bazar muz.; 16.05 — Radiowa skrzynka muz.; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert Orkiestry PR; 18 — Tyg. fel. red. społ.; 18.10 — Radiostacja młodzieży; 18.30 — Piosenki radz.; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 19.05 — Koncert żywych; 20.26 — Sport; 20.30 — Radiowy Teatr Młodych; 21.16 — Wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.10 — Orkiestry taneczne.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — W różnych nastrojach; 10 — „Jarmark cudów”; 11 — Muz. naszych przyjaciół; 12.50 — My i nasze dzieci; 13 — Z nagrań Wielkiej Orkiestry Symf.; 13.25 — „Niedźwiedź” — odc. 2 pow. W. Faulknera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Zespoły rozrywkowe; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — „Poznań literacki”; 16.35 — Miniatury symf.; 17.12 — „Za Odrą i Nysą”; 17.40 — Zapomniane mel.; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20.15 — Wokalezy w muz. jazzowej; 20.40 — Montaż literacki A. Kochanowskiego pt. „Stoi przy drodze na jednej nodze...”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół A. Kurylewicza; 22 — Uniwersytet radiowy; 22.15 — Sport; 22.30 — Koncert Chóru pod dyr. St. Stulgrosza; 22.50 — Rudolf Halfftor; 23.08 — Muz. rozr. i taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

Studenci z Brazylii w Poznaniu

18 bm. wieczorem przyjeżdża do Poznania 7-osobowa delegacja Narodowego Związku Studentów Brazylii (UNEB), która uczestniczyła w Kongresie Międzynarodowego Związku Studentów w Leningradzie.

Delegacja została zaproszona przez Zrzeszenie Studentów Polskich i m. in. będzie podejmowana w środę i czwartek przez Radę Okręgową ZSP w Poznaniu.

W pierwszym dniu pobytu w Poznaniu delegacja zwiedzi m. in. Instytut Zachodni oraz Targi Krajowe. W czwartek, w godzinach popołudniowych nastąpi w Domu Akademickim im. H. Sawickiej spotkanie z poznańskimi studentami oraz polską delegacją na Kongres Międzynarodowego Związku Studentów. (an)

Trzy koncerty dla peryferii

Na zakończenie jesiennych koncertów plenerowych, organizowanych przez Wydział Kultury i Oświaty Prezydium DRN Grunwald, odbędą się w najbliższym czasie jeszcze trzy imprezy.

Zespół Estradowy Wojska Polskiego (piosenki i tańce) odwiedzi 19 bm. Fabianowo. Natomiast 20 bm. na Junikowie, a 21 bm. na Ławicy wystąpi Zespół Estradowy Polskiego Radia (piosenki, humor, konkursy).

Wszystkie trzy koncerty odbędą się w godzinach od 16.30 i trwać będą do godz. 19.30 (na)

Telewizja

POZNAŃ: 17.20 — Program dnia (dok.); 17.25 — „Życie jest krótkie” (dok.); 17.45 — „Zrobimy to sami” — program dla dzieci (Warszawa); 18 — Film krótkom.: „O ruchach planet i księżyców” (Warszawa); 18.10 — „Porozmawiajmy” (W-wa); 18.35 — Na półkach księgarskich (W-wa); 18.55 — „Portrety ludzi nieznanymi” — reportaż (W-wa); 19.30 — Dziennik (Warszawa); 20 — Występ amerykańskiego kwartetu smyczkowego — „La Salle” (W-wa); 20.35 — Film fabularny, prod. radz. — „Nikt nie zna prawdy” — od lat 16 (lokalna); 22.05 — Filmy krótkom. (lok.); 22.30 — Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów (Budapeszt).

Wystawy

BWA — ARSENAŁ — Stary Rynek — Malarstwo Barbary Kosteckiej, rzeźba Anny Krzymańskiej, galeria ZPAP — rzeźba Józefa Kaliszana. — Malarstwo i grafika Andrzeja Niekrasza. — Wystawy czynne w godz. od 10 do 18;

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Poznania, ul. Chelmońskiego nr 20, telefon 544-44;
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszkii nr 163, telefon 86-86;
APTEKI:
23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Garbary 52, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Starołęka 79 (tylko dyżur nocny).